

# Zuza Gadowska, Nie wpuszczam Cie

gdy lekko myślę to spadam w dół  
ty zawsze łapiesz mnie jak Bóg  
co wszystko ma w opiece swej  
lecz nie jest jak ty

ciągle niepewny co zrobisz masz  
niczego nie wiesz, czy to znasz  
ja zawsze wiem co czarne jest i co opłaca się

lecz czasem gubię się  
nie wiem dokąd iść, kogo bić  
nie wiem z kim trzymać się  
przychodzi taki czas, gdy jestem sama

czy u Ciebie wszystko gra  
nie odzywasz się od lat  
a ja na deszczu płaczę  
bo Ciebie mi brak

czy może ze mną coś jest nie tak  
patrzę w ścianę jak na znak  
powiedz, że mogę spokojnie iść spać

nie liczyłam ile dni straciła  
nie liczyłam ile czasu już zgubiłam

a teraz stoisz jakby umarł czas  
i wciąż pytasz ile mam  
tak jakby ten cały czas nie było nas  
a teraz stoisz tak  
licząc na znak  
i mylisz sobie  
ile jesteś wart  
a ja zamykam się, nie wpuszczam Cię  
a teraz stoisz jakby umarł czas  
i wciąż pytasz ile mam  
tak jakby ten cały czas nie było nas  
a teraz stoisz tak  
licząc na znak  
i mylisz sobie  
ile jesteś wart  
a ja zamykam się, nie wpuszczam Cię